ROLNIK

Bezpłatny dodatek — wychodzi co tydzień.

Rok 3 — CHOJNICE, dnia 4-go listopada 1926 r. — Nr. 44

Jubileuszowa Wystawa Ogrodnicza od 25. września do 3. października 1926 r.

Zadaniem Wystawy Ogrodniczej w Poznaniu jest obrazowanie stanu rozwoju ogrodnictwa polskiego, nawiązanie ścisłego kontaktu między producentem i odbiorcą, wytknięcie dalszych dróg rozwojowych. Wystawa zorganizowaną została przez Poznańskie Towarzystwo Ogrodnicze z racji obchodu 15 lecia istnienia i działalności na terenie Wielkopolski pod protektoratem prezydenta miasta p. Cyryla Ratajskiego i prezydenta Wielkopolskiej Izby Rolniczej p. Wiktora Szulczewskiego. Prezesem honorowym Wystawy jest jubilat Józef Marciniec prezes od 25 lat Towarzystwa Ogrodniczego w Poznaniu.

Organizacja Wystawy została oparta przedewszystkiem na produkcji ogrodniczej, o podniesienie której przedewszystkiem chodziło. Zakresem swego działania w rezultacie prac organizacyjnych Wystawa polską produkcją ogrodniczą objęła i dała jej na Wystawie właściwy obraz. Na Wystawie zostały zobrazowane wszystkie działy ogrodnictwa.

Na pierwszy plan wysuwa się dział szkółkarstwa owocowego i ozdobnego, w którym od momentu uzyskania niepodległości zrobiono niezmiernie dużo wstawiając go na poziomie współczesnych wymagań, zaspakajac całkowicie zapotrzebowanie wewnętrzne i przygotowując się do eksportu na szerszą skalę. Umotywowanie to jest tem, że zarówno jakością jak i cenami Polska śmiało może stawić czoło konkurencji krajów innych.

Drugim z kolei działem postawionym na wysokości zadania jest warzywnictwo, którego produkcja nie dopuszcza możliwości importu do polski, a w sprzyjających warunkach może stanowić bardzo poważny czynnik eksportu.

Ze względu na niesprzyjające warunki klimatyczne i w związku z tem nieurodzaj jabłek i śliwek, owocarstwo nie wystąpiło w takich rozmiarach, jakich mogło normalnie wystawić. Tem niemniej i na tem polu pracy skonstatować można ogromny rozwój i podniesienie produkcji, co dla eksportu owoców polskich (głównie jabłek) ma bardzo wielkie znaczenie, zwłaszcza, że koszt produkcji, a wskutek tego i ceny są w Polsce najniższe w stosunku do cen rynku światowego.

Nasiennictwo polskie, główny rozwój którego datuje się od czasu wielkiej wojny, wykazało znów na tej Wystawie swoją żywotność i podkreśliło samowystarczalność.

Najmłodszy z działów przetwórstwo owoców i warzyw, wystąpiło na Wystawie w sposób dający możność postawienia stwierdzenia, że w tym dziale Polska zajmie bardzo poważne stanowisko na rynku światowym. Ogrodnictwo ozdobne na Wystawie reprezentowane jest w dwóch kierunkach. Pierwsze z nich kwiaciarstwo dowodzi, że produkcja jego wzmaga się systematycznie z roku na rok, że odpowiednie warsztaty pracy rozwijają się pomyślnie, i że również w tej dziedzinie ogrodnictwo polskie stanie na tej wysokości co w innych krajach.

Plany wzorowe i ogrody ozdobne, świadczą o stanie i rozwoju zamiłowania społeczeństwa polskiego w tym kierunku a jednocześnie wskazują na właściwe i estytyczne formy rozwoju sztuki ogrodniczej. Między innemi w dziale ozdobnym wystawiono przykład cmentarza w rozwiązaniu ogrodniczem.

Reasumując niejako tych działów jest szkolnictwo ogrodnicze, które, sądząc podstawą racjonalnego rozwoju ogrodnictwa polskiego, jest również rezultatem jego stanu i rozwoju. Tutaj powiedzieć można, że w związku z rozwojem całego ogrodnictwa polskiego, odnośne szkolnictwo rozwija się w takim samym szybkim tempie jak i ono, dając gwarancję, że ogrodnicze warsztaty pracy będą miały odpowiedni zasób dobrze wyszkolonych pracowników i kierowników. Między innemi jest zareprezentowane dobrze pszczelnictwo, przedstawiając się dosyć pokaźnie i świadcząc o wielkiem postępie i rozwoju tej gałęzi produkcji, mającej duże znaczenie dla ogólnej gospodarki państwowej. Ogólnie biorąc, Wystawa wykazała konkretnie że ogrodnictwo polskie znajduje się na właściwej drodze rozwoju, że ma zabezpieczoną przyszłość i że wre intensywna praca, uwieńczona rezultatami dodatnimi.

Przyjmując, że roczna konsumpcja produktów ogrodniczych wyraża się cyfrą około 300 milj. zł. wyciągnąć można wniosek, że ogrodnictwo polskie jest bardzo poważną gałęzią pracy na roli, zabezpieczającą z jednej strony zbyt licznej rzeszy pracowników, a z drugiej strony wydatnie powiększający majątek narodowy—polski.

Otwarcia dokonał wiceminister rolnictwa Dr. Józef Raczyński w obecności przedstawicieli najwyższych władz polskich i sfer ogrodniczych, handlowych i przemysłowych. Do dnia 30. Wystawę zwiedziło szereg wybitnych osobistości, wycieczka czechosłowackich ogrodników i przeszło 80.000 osób.

Wybitny udział w ogólnem upiększeniu Wystawy ogrodnictwo miejskie, znajdujące się pod kierownictwem Dyr. Władysława Marcinca, równocześnie prezesa Komitetu Wystawy. Swietny wynik Wystawy zawdzięcza w niemniejszej mierze wspaniałym terenom i halom pałacowym, Międzynarodowego Targu Poznańskiego, znajdującego się pod kierownictwem M. Krzyżankiewicza.

Ogółem zwiedziło Wystawę 185 000 osób.

Roboty w sadzie.

Przed zimą są jeszcze różne roboty w sadzie do wykonania i tak: trzeba powycinać stare, zeschłe gałęzie drzew, poprzecinać zbyt gęste i krzyżujące się w konarach, które się o siebie trą i kaleczą. Darń naokoło pni okopać, a gdy wcześniej nie znawożono drzew to teraz to zrobić należy. Gąsienice szkodni-

ków owocowych wyłażą po pniach na drzewo, aby pod korą na gałązkach przezimować a na wiosnę zjadać pęczki, W celu ich wytępienia należy oskrobać pnie z mchu i porostów twardą szczotką drucianą i pobielić wapnem zmieszanem z gliną i krowieńcem. Bielenie pni nietylko niszczy szkodniki, ale chroni od nagłego przygrzania słońcem przemarznięcia w zimie, w czasie odwilży i z wczesną wiosną. Pnie bielone po wolniej się rozwijają na wiosnę, przez co przymrózki wiosenne nie zwarzą pączków tak łatwo. Oprócz bielenia dobrze jest nakładać na pnie pierścienie smołowe czyli powrósła kręcone ze siana lub słomy, które się macza w smole gęstej, a lepiej i obwiązuje się pień; różne szkodniki, kryjące się w korze, idą do góry po pniu, przylepiają się i giną pod taką opaską. Drzewka młode, delikatniejsze, świeżo sadzone trzeba przed zimą pookręcać od dołu smołą lub trzciną, aby nie zmarzły, a od zajęcy zabezpieczyć gałęziami tarniny, mocno drutem je przywiązując naokoło młodych pni, Zamiast tarniny, można użyć drutu kolczastego. Obwiązać trzeba drzewka dość wysoko, aby zając, stając na śniegu w zimie, nie mógł obgryzać kory. Do wiosennego sadzenia drzewek doły pokopać należy przed zimą aby dobrze wymarzły.

Taryfa płac w rolnictwie.

Komisja pracy Pomorskiego Towarzystwa Rolniczego w porozumieniu z organizacjami pracodawców i pracobiorców w rolnictwie na podstawie ceny żyta za ctr. pojedyńczy 17 zł ustaliła poniższe płace:

Ręczniac	10 zł 03 gr
Stróże, skotarze, sprzętacze. wartownicy	11 „ 47 „
Fornale, pracujący stale końmi	12 „ 90 „
Włódarze	14 „ 83 „
Owczarze kwalifikowani	15 „ 77 „
Rzemieślnicy bez narzędzi	22 „ 93 „
Rzemieślnicy z narzędziami	25 „ 80 „

Zaciężnicy.

Kateg. I a dziewczęta i chłopacy od 14 — 15 lat według obopólnej umowy.

Kateg. I b dziewczęta i chłopacy od 15 — 16 lat 42 gr.

Kateg. II a dziewczęta i chłopacy od 16 — 18 lat 70 gr.

Kateg. II b dziewczęta ponad 18 lat 77 gr.

Kateg. III chłopacy od 18 — 21 lat 98 gr.

Kateg. IV chłopacy ponad 21 lat zdolni do wszelkiej pracy i do kosy 1 zł 54 gr.

Chałupnicy.

Chalupnicy 1 zł 39 gr.

Dziewczęta i chłopacy wolnego robotnika otrzymują zapłatę w gotówce zaciężników odnośnej kategorji (do 7 gr. więcej).

Dla służby włościańskiej
(gburskiej).

Parobcy i dziewczęta od 14—16 lat — 2 ctr. żyta miesięcznie 34,40 zł.

Parobcy i dziewczęta od 16—18 lat — 2 i ćwierć ctr. żyta miesięcznie 38,70 zł.

Dziewczęta ponad lat 18 i chłopacy do lat 20 — 2 ctr. 65 ft. żyta miesięcznie 45 zł 58 gr.

Robotnicy ponad lat 20 — 2 ctr. 90 ft. żyta miesięcznie 49 zł. 88 gr.

Dojarze.

Wynagrodzenie dojarza wynosi według § 3 kontraktu dla szwajcarów ad 1. od sztuki krowy dojnej, wołu roboczego, stadnika rozpłodowego 1 zł. 12 gr.

2. od sztuki jałowizny powyżej 10 tygodni, do dojścia do krowy dojnej lub wołu roboczego 70 gr.

3 Za wychowanie zdrowego cielaka do 10 tygodni 70 gr.

Płace kobiet.

Jako wynagrodzenie pobierać będzie żona pracownika za przeprowadzoną godzinę 28 gr.

Rozmaitości.

W sprawie kredytu długoterminowego udziel. przez P. wy Bank Rolny. Państwowy Bank Rolny Oddział w Poznaniu podaje do wiadomości co następuje:

Przy składaniu podań o kredyt inwestycyjny petenci nie potrzebują dostarczać odrazu kopji z mapy katastralnej ani wyciągu z matrykuły podatku domowego, gdyż te dokumenty zażąda bank jedynie w razie potrzeby.

Kredyty na kupno ziemi udziela się jedynie na małe gospodarstwa według art. 50 i 60 ustawy o wykonaniu reformy rolnej t. j. na gospodarstwa wielkości 35 ha w Województwie Pomorskiem. Przy gospodarstwach wzorowych normy te wynoszą 75 ha.

Wnioski o kredyt do Państwowego Banku Rolnego są wolne od opłat stemplowych i znaczków takich załączać nie potrzeba.

(Pomorska Izba Rolnicza.)

Zaliczki dla plantatorów tytoniu. Dyrekcja polskiego monopolu tytoniowego podaje do wiadomości, że w dążeniu swem do otoczenia koncesjonowanych plantatorów tytoniu troskliwą opieką techniczną i finansową, a tem samem do podniesienia produkcji krajowego surowca tytoniowego i jednocześnego uniezależnienia państwa, szczególnie w obecnych czasach kryzysu gospodarczego, od zagranicznych rynków surowcowych, wydała zarządzenia, normujące udzielanie koncesjonowanym plantatorom tytoniu zaliczek na rachunek należności za zbiór, który w jesieni obowiązani są monopolowi tytoniowemu odstawić.

Zaliczek tych udziela się plantatorom, którzy zasadzili tytoń przynajmniej na przestrzeni 1000 m. ², a to w wysokości 60 proc. wartości przypuszczalnego zbioru Na zabezpieczenie zaliczki do kwoty 5000 zł. wymagane są tylko skrypty dłużne, podpisane przez dwu poręczycieli. Zaliczek udzielają te urzędy i zakłady monopolowe, które wydały urzędowe wyzwolenie na uprawę tytoniu. O bliższe więc informacje winni się interesowani plantatorowie zgłaszać do wspomnianych urzędów wykupu tytoniu i państwowych fabryk wyrobów tytoniowych.)

(„Poradnik Gospodarski".)

Przywózi wywóz owoców. W okresie styczeń — wrzesień przywieziono do Polski śliwek świeżych i suszonych 2,085 ton, jabłek i gruszek 46 ton, cytryn — 6,216 ton, pomarańcz — 5.973 ton, winogron 78 ton, fig zaś i daktyli 869 ton. Wywóz natomiast był znikomo mały. Wszystkich owoców i jagód świeżych i suszonych wywieziono we wspomnianym okresie 2 030 ton.

Redaktor odpowiedzialny: Paweł Kaszubowski.
Drukiem i nakładem drukarni „Dziennika Pomorskiego" w Chojnicach.